

# Orygenes antytrynitarzem??? (część III)

dodane: 2005-04-09

Na wstępie powracamy do uwagi z części drugiej. Otóż część trzecia artykułu również zrozumiała stanie się wyłącznie po przeanalizowaniu szczególnie części pierwszej. W niej przedstawiliśmy sprawy związane z pismami Orygenesesa, ich fałszerzami i korektami Rufina w dziele „O zasadach”. Również część druga łączy się z tematyką poniżej mówioną, dlatego nieodzowne jest wcześniej zapoznanie się z nią.

Aby było od razu widać z jakich pism pochodzą cytowane poniżej fragmenty, oznaczmy je (oprócz tytułu dzieła) dużymi, pogrubionymi literami, które będą wskazywały na jakie tłumaczenie czy oryginał powołujemy się. Osobno też oznakujemy kontrowersyjne dla antytrynitarzy dzieło „O zasadach” (choć jest tłumaczeniem Rufina, jak inne dzieła Orygenesesa w jego przekładzie). Oto te oznakowanie:

**R** - tłumaczenie łacińskie Rufina (obrońca Orygenesesa);

**H** - tłumaczenie łacińskie Hieronima (przeciwnik Orygenesesa);

**Z** - tłumaczenie łacińskie „O zasadach” Rufina;

**O** - oryginały greckie Orygenesesa;

**C** - cytaty z pism Orygenesesa zachowane w dziełach innych pisarzy wczesnochrześcijańskich;

**A** - anonimowe tłumaczenie łacińskie.

[Przydzielenie pism do danej grupy wg „Słownika Wczesnochrześcijańskiego Piśmiennictwa” (1971) J.M.Szymusiaka SJ i ks.M.Starowieyskiego; patrz hasła: ‘Orygenes’, ‘Rufin’, ‘Hieronim’.]

## Równość majestatu Syna i Ojca

Antytrynitarze nawet słyszeć nie chcą, że Orygenes mógł uczyć o równym majestacie Syna i Ojca. Świadkowie Jehowy potrafili jednak wyznać (mówiąc też o Orygenesie): „Co prawda ten i ów pod pewnymi względami zrównuje Ojca z Synem, ale pod innymi uważa Syna za istotę podporządkowaną Bogu Ojcu” (Strażnica Nr 7, 1992 s.29). Szkoda tylko, że nie potrafili napisać co to są dla nich te „pewne względy” i że Orygenes odróżnia Boską i ludzką naturę Chrystusa oraz mówi o samouniżeniu Syna.

Świadkowie Jehowy o Orygenesie też piszą: „powiedział, że ‘Ojciec i Syn są dwiema substancjami (...) dwiema jednostkami pod względem swej natury’ i że ‘w porównaniu z Ojcem, [Syn] jest światłem bardzo małym’.” („Czy wierzyć w Tróję?” 1989 s.7). Oto zaś czego uczył Orygenes:

**Z** - „Dla osiągnięcia zbawienia człowiek potrzebuje pomocy Ojca, Syna i Ducha Św., i nie dostąpi zbawienia, jeśli nie będzie pełnej Trójcy (...) Nie można mówić o czymś niższym i wyższym w istocie Trójcy” („O zasadach” 1:3,5-7).

**R** - „Dziwię się, dlaczego niektórzy czytając słowa tegoż Apostoła zapisane w innym miejscu: ‘Jeden Bóg Ojciec, od którego wszystko pochodzi, i jeden Pan Jezus Chrystus, przez którego wszystko stało się’ [1Kor 8:6] twierdzą, że nie należy uznawać Syna Bożego za Boga, aby nie wydawało się, że mówimy o dwóch Bogach. Cóż jednak zrobić z tym tekstem Apostoła, gdzie wyraźnie stwierdzono, że Chrystus jest ‘Bogiem ponad wszystkim’? Ci, którzy tak sądzą, nie zauważają, że Apostoł nazwał Jezusa Chrystusa jednym Panem nie w tym sensie, jakoby Bóg Ojciec nie był Panem; tak samo Boga Ojca nazwał jednym Bogiem nie w tym sensie, iżby nie wierzone, że Syn jest Bogiem. (...) Obaj zaś są jednym Bogiem, ponieważ nie ma innego źródła boskości oprócz Ojca; jak mówi Mądrość, Syn jest ‘przezczystym wypływem’ [Mdr 7:25] z samego jedyne go źródła ojcowskiego. Chrystus jest więc ‘Bogiem ponad wszystkim’. Czymże jest to ‘wszystko’? Niewątpliwie tym, o czym mówiliśmy nieco wcześniej: ‘ponad Zwierchnościami, Władzami, Mocami i ponad wszelkim imieniem wzywany nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym’ [Ef 1:21]. Kto zaś jest ponad wszystkim, ten nie ma nikogo nad sobą. Nie jest bowiem ‘po Ojcu’ lecz ‘z Ojca’.” („Komentarz do Listu do Rzymian” 7:13).

**R** - „A jeśli ‘wzywać imienia Pana’ [Ps 99:6] oznacza to samo, co ‘modlić się do Pana’, to Chrystusa należy wzywać tak, jak wzywany jest Bóg; jak modlimy się do Boga, tak samo mamy modlić się do Chrystusa; jak przede wszystkim zanosimy modlitwy do Boga Ojca, tak samo mamy je znosić do Jezusa Chrystusa; jak zanosimy prośby do Ojca, tak samo zanosimy je i do Syna; i jak składamy dziękczynienie Bogu, tak samo składamy je Zbawicielowi. O tym bowiem, iż tę samą cześć należy oddawać obu, to znaczy Ojcu i Synowi, poucza nas słowo Boże stwierdzając: ‘Aby wszyscy oddawali cześć Synowi, tak jak oddają cześć Ojcu’ [J 5:23]” („Komentarz do Listu do Rzymian” 8:5).

**O** - „Czcimy więc Ojca Prawdy i Syna-Prawdę, którzy substancjalnie są dwiema osobami, ale stanowią jedność w identyczności, zgodzie i tożsamości woli. Ten przeto, kto widział Syna, który jest ‘odblaskiem chwały i odbiciem istoty’ [Hbr 1:3] Boga, w obrazie Bożym oglądał również Boga. Z tego, że na równi z

Bogiem czcimy Jego Syna, wynika według Celsusa wniosek, iż czcimy nie tylko Boga, lecz kłaniamy się również Jego sługom” („Przeciw Celsusowi” 8:12-13).

**O** - „Albowiem jeden i drugi odgrywa rolę źródła - Ojciec jest źródłem boskości, Syn zaś źródłem rozumu (logos). Jak więc ‘jest wielu bogów, ale dla nas jest jeden Bóg, Ojciec’, i jak ‘wielu jest panów, ale dla nas istnieje jeden Pan, Jezus Chrystus’ [1Kor 8:5-6], tak samo wiele jest słów, ale my modlimy się, ażeby dla nas istniało tylko jedno Słowo, które ‘na początku było u Boga’ - mianowicie Bóg-Słowo” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” II:3,20-21).

**H** - „Może mi ktoś na to powiedzieć: Zbawiciel nakazał: ‘Będziesz miłował Pana Boga twego z całego serca swego (...) a bliźniego swego jak siebie samego’ [Łk 10:27]. Chcę kochać również Chrystusa: poucz mnie zatem, jak mam Go miłować. Jeśli bowiem będę Go miłował ‘z całego serca...’, postąpię wbrew przykazaniu miłując w ten sposób kogoś innego poza Bogiem. Jeśli zaś będę Go miłował mniej niż wszechmogącego Ojca, obawiam się, żebym się nie okazał niegodziwy i bezbożny wobec ‘Pierworodnego wszelkiego stworzenia’. Poucz mnie, wskaż mi, jak powinienem miłować Chrystusa, postępując w sposób pośredni między tymi dwiema możliwościami. Chcesz wiedzieć, jaką miłością należy obdarzyć Chrystusa? Posłuchaj pokrótce. Miłuj Pana Boga twojego w Chrystusie i nie sądz, że można żywić różną miłość względem Ojca i względem Syna. Miłuj równocześnie i Boga, i Chrystusa. Miłuj Ojca w Synu i Syna w Ojcu ‘z całego serca...’[Łk 10:27]” („Homilie o Ewangelii św.Łukasza” 25:7).

### **Postać Boża i równość z Bogiem (Flp 2:6)**

**R** - „Był bowiem ‘w postaci Bożej’ [Flp 2:6], a widząc, że w skutek grzechu jednego człowieka śmierć króluje nad ludami, nie zapomniał o swoim stworzeniu i ‘nie poczytał za grabież swej równości z Bogiem’, to znaczy nie uznał za coś wielkiego, że sam jest równy Bogu i stanowi jedność z Ojcem (...) Zatem ‘ogołocił samego siebie’ z równości z Bogiem i z postaci Bożej, ‘przyjął postać sługi’ i stał się człowiekiem” („Komentarz do Listu do Rzymian” 5:2).

**R** - „Chrystus nie miał upodobania w sobie i ogołocił samego siebie nie uznając, że pozbawia się w ten sposób równości z Bogiem, lecz chcąc podobać się ludziom, to znaczy zbawić ludzi, zniósł urągania urągającym...” („Komentarz do Listu do Rzymian” 10:6).

**A** - „Natomiast owa wielka moc, o której napisano: ‘Ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego na obłokach niebieskich z wielką mocą i chwałą’, będzie mocą Słowa, Boga, który został przywrócony do stanu, jaki miał od ‘początku u Boga’ [J 1:1], zanim ogołocił samego siebie [Flp 2:7]” („Komentarz do Ewangelii według Mateusza” 50 - Mt 24:30).

### **Alfa i Omega (Ap 22:13)**

**A** - „Jeśliby jednak w sposób właściwy ktoś zobaczył koniec, zobaczy samo Słowo Boże i Mądrość mówiące: ‘Jam Alfa i Omega, Początek i Koniec’.” („Komentarz do Ewangelii według Mateusza” 106 - Mt 26:58).

Patrz też podrozdział o tym samym tytule w rozdziale „Bóstwo Chrystusa”.

Patrz też poszczególne tytuły Syna w rozdziale „Bóstwo Chrystusa” oraz rozdz. „Trójca Święta”.

### **Syn drugi po Ojcu**

Orygenes potrafił wydawać sprzeczne ze sobą opinie. Jak podałem w pierwszej części artykułu, ubolewał nad tym Rufin, który pisał: „to cóż pocniemy z tym, że czasami w jednym tekście albo, powiem więcej, niemal w następnym rozdziale znajdujemy zdanie o zupełnie odmiennym sensie?” („O fałszowaniu pism Orygenes’a” 1).

Poniżej mamy przykład tego, jak Orygenes w jednym dziele, raz mówi o czci dla Syna jako drugiego po Bogu, a kilka rozdziałów dalej o czci dla Syna równej jak dla Ojca. Jeśli nie są to ingerencje heretyków w tekst Orygenes’a, to trudno będzie uzgodnić te zróżnicowane opinie, jak i pogodzić je z jego tekstami o Trójcy Św. Oto słowa Orygenes’a:

**O** - „Celsus chciał, byśmy widzieli Boga w człowieku, który w cudowny sposób przeżył w brzuchu wieloryba trzy dni i noc, a nie w Tym, który poniósł śmierć za ludzi i o którym sam Bóg przez proroków swoich zaświadczył, że jest godny czci jako druga osoba po Bogu wszechrzeczy za to, czego dokonał w niebie i na ziemi” („Przeciw Celsusowi” 7:57).

**O** - „Czcimy więc Ojca Prawdy i Syna-Prawdę, którzy substancjalnie są dwiema osobami, ale stanowią jedność w identyczności, zgodzie i tożsamości woli. Ten przeto, kto widział Syna, który jest ‘odblaskiem chwały i odbiciem istoty’ [Hbr 1:3] Boga, w obrazie Bożym oglądał również Boga. Z tego, że na równi z

Bogiem czcimy Jego Syna, wynika według Celsusa wniosek, iż czcimy nie tylko Boga, lecz kłaniamy się również Jego sługom” („Przeciw Celsusowi” 8:12-13).

Wydaje się, że Orygenes nazywa Syna drugim po Ojcu, szczególnie wtedy, gdy odnosi się do Jego ziemskiego życia i człowieczeństwa. To zaś antytrynitarze przemilczają lub nawet zatają. Oto nauka Orygenes:

○ - „nie głosimy bynajmniej, iż Syn jest potężniejszy do Ojca; przeciwnie, twierdzimy, że jest od Niego niższy, albowiem wierzymy Jezusowi, który rzekł: ‘Ojciec, który mnie posłał, większy jest niżli ja’. Nikt z nas nie jest takim głupcem, by sądzić, iż ‘syn człowieczy jest Panem Boga’. Uznając jednak, że Zbawiciel jest Bogiem-Słowem, Mądrością, Sprawiedliwością i Prawdą, twierdzimy, że jest On panem wszystkich rzeczy, które Mu w tej sytuacji podlegają; nie ma jednak władzy nad Ojcem i Bogiem, który sam Nim rządzi” („Przeciw Celsusowi” 8:15).

○ - „Albowiem jedynie Ojciec, który posłał Jezusa (...) jest dobry i większy od tego, który został posłany” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” VI:39,200).

○ - „Trzeba na to odpowiedzieć, iż Zbawiciel niekiedy mówi o sobie jako o człowieku, niekiedy zaś jako o naturze boskiej i zjednoczonej z niezrodzoną istotą Ojca. Kiedy więc mówi: ‘Teraz usiłujecie mnie zabić, człowieka, który wam mówi prawdę’ [J 8:40], mówi to wiedząc, iż tym, którego usiłują zabić, jest nie Bóg, ale człowiek. Kiedy natomiast wypowiada zdania: ‘Ja i Ojciec jedno jesteśmy’, ‘Ja jestem prawdą i życiem’, ‘Ja jestem zmartwychwstaniem’ itp., wówczas nie wygłasza nauki o człowieku, którego usiłowano zabić” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” XIX:2,6).

○ - „prawdziwym Barankiem jest Chrystus, (...) jako drugi po Ojcu” („O święcie Paschy” 1:17).

○ - „Bóg będący dobrym przewyższa Zbawiciela, który rzekł: ‘(...) bo Ojciec większy jest ode Mnie’ [J 14:28]” („Komentarz do Ewangelii św.Mateusza” 15:10).

Oto inne jego fragmenty, gdzie nazywa Jezusa drugim po Ojcu:

○ - „Zarzucamy więc Żydom, że nie uznali Jezusa za Boga, chociaż prorocy w wielu miejscach złożyli świadectwo, iż jest On wielką mocą i Bogiem, oraz, że zajmuje drugie miejsce po Bogu, Ojcu wszechzrzeszy. Twierdzimy, że w Mojżeszowym opisie stworzenia świata do Niego Ojciec zwrócił się z poleceniem: ‘Niech się stanie światłość’, ‘Niech się stanie sklepienie’ oraz wszystko, co Bóg powołał do istnienia; do Niego też rzekł Ojciec: ‘Uczyńmy człowieka na obraz i podobieństwo nasze’. Słowo zaś otrzymawszy rozkazy wykonało wszystko, co Ojciec Mu rozkazał” („Przeciw Celsusowi” 2:9).

Ale proszę, potrafił i Orygenes zamieścić w tym samym piśmie słowa jakby zrównujące Syna z Ojcem:

○ - „Tymczasem według naszego przekonania wielki jest nie tylko sam Bóg i Ojciec wszechzrzeszy; udzielił On bowiem siebie i swojej wielkości Jednorodzonemu i Pierworodnemu wszelkiego stworzenia, ażeby Ten, który jest obrazem niewidzialnego Boga, zachował obraz Boga również w swojej wielkości. Nie jest możliwe, żeby był piękny i całkowicie odpowiadał Bogu obraz, który by nie ukazywał także Jego wielkości” („Przeciw Celsusowi” 6:69).

○ - „Nie można pominąć milczeniem również Słowa - Boga, które zajmuje drugie miejsce po Ojcu; wszak i to dobro nie jest wcale gorsze od żadnego innego dobra” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” I:9,57).

○ - „pozwolił Zbawicielowi przeniknąć przez całe stworzenie jako temu, który zajmuje po nim drugie miejsce i jest Słowem-Bogiem” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” VI:39,202).

○ - „Gdzie indziej wykazaliśmy coś podobnego w odniesieniu do tego, że istnieje ktoś większy od Stwórcy: Stwórcą jest Chrystus, istotą większą od niego - Ojciec” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” I:35,255).

○ - „Tak więc jeśli i tutaj wszystkie rzeczy powstały ‘za pośrednictwem Słowa’, to nie Słowo je stworzyło, ale ktoś większy i potężniejszy od Słowa. A któż inny oprócz Ojca może być kimś takim?” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” II:10,72). [Zauważmy sprzeczność w dwóch ostatnich fragmentach. W jednym Chrystus jest Stwórcą, w drugim nim nie jest. Patrz też podrozdział „Stwórca” (rozdz. „Bóstwo Chrystusa”).]

○ - „Powiadamy zatem, że Zbawiciel i Duch Święty przewyższają wszystkie istoty stworzone, i to nie przez

porównanie, ale przez absolutną wyższość; Zbawiciel zaś jest przewyższany przez Ojca o tyle - a może i bardziej - o ile sam wraz z Duchem Świętym przewyższa pozostałe byty, które nie są przecież byle jakie" („Komentarz do Ewangelii św. Jana" XIII:25,151).

### **Syn niższy od Ducha Świętego?**

U Orygenesesa znajdziemy też rozważania czy Syn wcielony jest niższy do Ducha Św.

**O** - „W związku ze zdaniem: ‘Za jego pośrednictwem wszystko się stało’, oraz dlatego, że wynika zeń wniosek, iż Duch, jako byt stworzony, powstał ‘przez Słowo’, nasuwa się pytanie: Dlaczego w niektórych Pismach Duch Święty jest jak gdyby bardziej szanowany od Chrystusa? (...) Może jednak nie ma przebaczenia dla tego, kto popełnił grzech przeciwko Duchowi Świętemu, wcale nie z tego powodu, że Duch Święty jest czcigodniejszy od Chrystusa (...) lecz Zbawiciel został postawiony niżej od Ducha ze względu na zaistniały plan wcielenia Syna Bożego. Jeżeli w tym momencie oburzy się ktoś na stwierdzenie, że wcielony Zbawiciel jest niższy w godności od Ducha Świętego, to trzeba go o tym przekonać powołując się na wypowiedź zawartą w liście do Hebrajczyków, gdzie Paweł mówi, że Jezus ze względu na cierpienie śmierci był niższy od aniołów; mówi tak: ‘Widzimy natomiast Jezusa, który mało od aniołów był pomniejszony, chwałą i wciąż ukoronowanego za cierpienia śmierci’ [Hbr 2:9]” („Komentarz do Ewangelii św. Jana" II:11,79-82).

W końcu jednak Orygenes pisze:

**O** - „Dłużej zastanawialiśmy się nad tym problemem, bo chcieliśmy się dowiedzieć, w jaki sposób również Duch powstał ‘za pośrednictwem Słowa’, skoro ‘wszystko za jego pośrednictwem się stało’. Duch bowiem jest jednym spośród wszystkich bytów i został uznany za niższego od tego, przez którego powstał - chociaż niektóre wypowiedzi, jak się wydaje, skłaniają nas ku wręcz przeciwnej opinii” („Komentarz do Ewangelii św. Jana" II:11,86).

Patrz też podrozdział „Duch Święty wyższy od Ojca i Syna?” w rozdziale „Osobowość, Bóstwo i cześć dla Ducha Św.”.

### **Poddany (1Kor 15:28)**

**R** - „Tutaj [1Kor 15:28] również użyto określenia ‘poddany’ - bynajmniej nie w sensie ‘niższy’. Jakże bowiem może zwać się ‘niższym’ Ten, który jest Synem i jest tym wszystkim, czym jest Ojciec? Powiada przecież: ‘Ojciec, wszystko, co Twoje, jest moje’ [J 17:10]” („Komentarz do Listu do Rzymian" 7:5).

**Z** - „Jednakże, nie wiedzieć czemu, heretycy nie pojmują myśli Apostoła zawartej w tych słowach i ubliżają określeniu ‘poddanie’ w odniesieniu do Syna; jeśli szukamy znaczenia tej nazwy, łatwo znaleźć je możemy biorąc pod uwagę przeciwieństwa. Jeśli bowiem poddanie nie stanowi dobra, to dobrem będzie przeciwieństwo poddania, czyli stan, w którym poddanym się nie jest. Otóż słowa Apostoła: ‘A gdy już wszystko zostanie Mu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany Temu, który Synowi wszystko poddał’ [1Kor 15:28], w ich przekonaniu wskazują, jakoby Ten, który teraz nie jest poddany Ojcu, poddany zostanie dopiero wtedy, gdy Ojciec wszystko Mu podda. Dziwię się jednak, jak można pojmować to tak, że Ten, kto sam nie jest poddany, gdy jeszcze nie wszystko zostało Mu poddane, ma być uznany za poddanego wówczas, gdy ‘wszystko poddane Mu zostanie’, gdy będzie Królem wszechrzeczy i kiedy dźwżyć będzie władzę nad wszystkim, a przedtem poddany nie będzie. Nie rozumieją oni, jak poddanie Chrystusa Ojcu ukazuje szczęście naszej doskonałości oraz przedstawia zwycięstwo podjętego przezeń dzieła, bo Chrystus przekazuje Ojcu nie tylko całość panowania i władania, które naprawił w całym stworzeniu, ale również poprawione i odnowione zasady posłuszeństwa i poddania rodzaju ludzkiego. Jeśli przeto za dobre i zbawienne uznajemy poddanie, w którym Syn jest poddany Ojcu, to konsekwentnie i stosownie uznać winniśmy za zbawienne i korzystne również tak zwane poddanie nieprzyjaciół Synowi Bożemu. A jak stwierdzenie, że Syn jest poddany Ojcu, wskazuje na doskonałą odnowę całego stworzenia, tak samo, gdy mówimy, że nieprzyjacielem są poddani Synowi Bożemu, dostrzegamy w tym dobro poddanych i odkupienie zgubionych” („O zasadach" 3:5,7).

**A** - „W tych słowach, jak się zdaje, pokazuje, że zanim poddał Mu wszystko, nie był Syn poddany Temu, który Mu poddał wszystko. Co wynika z tego, że jeśliby Syn nie został poddany Ojcu, który Mu poddał wszystko, nigdy by Ojciec nie poddał Mu wszystkiego. Jak się też zdaje, słowa te mają taką wymowę, że poddanie Syna staje się poddaniem wszystkich, którzy powinni Mu być poddani...” („Komentarz do Ewangelii według Mateusza" 55 - Mt 24:36).

### **Wiedza Syna „o dniu i godzinie” (Mt 24:36)**

**A** - „Może słowa, iż nie zna dnia i godziny, wyrzekł przed swoją ekonomią, że nikt nie zna ani aniołowie, ani Syn tylko sam Ojciec; po wypełnieniu zaś ekonomii żadną miarą tego nie wyrzekł, gdy ‘Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię’ [Flp 2:9]. Albowiem później również Syn poznał, otrzymując od Ojca wiedzę także o ‘dniu i godzinie’ końca, tak że już nie tylko Ojciec wiedział o niej ale i Syn” („Komentarz do Ewangelii według Mateusza" 55 - Mt 24:36).

## Nauczyciel Dobry (Mk 10:17)

Mamy trzy rodzaje tekstów Orygenes. W jednym potwierdza dobroć Syna. W drugich mówi o Synu jako „obrazie dobroci Bożej”. W innych zaś dobroć przydziela tylko Bogu Ojcu, choć Biblia wbrew jemu przydziela ją Bogu (Mk 10:18), a Jezus jest przecież Bogiem (J 20:28).

**Z** - „Ojciec bowiem jest niewątpliwie dobrocią pierwotną; z niej narodził się Syn, który pod każdym względem jest obrazem Ojca, a zatem słusznie nosi również tytuł ‘obrazu Jego dobroci’ [Mdr 7:26]. Nie ma przecież w Synu jakiegś innej dobroci poza tą, która jest w Ojcu. Słusznie więc mówi sam Zbawiciel w Ewangelii: ‘Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg Ojciec’ [Mk 10:18], wskazuje na to fakt, iż Syn nie ma innej dobroci, lecz tę samą, którą ma Ojciec; słusznie też nazywa się jej ‘obrazem’, ponieważ pochodzi On właśnie z pierwotnej dobroci, a nie ma w Nim innej dobroci poza dobrocią Ojca oraz nie istnieje w Synu jakiegokolwiek niepodobieństwo ani odmienność od dobroci. Nie należy tedy uważać za jakieś bluźnierstwo zdania następującego: ‘Nikt nie jest dobry, tylko jeden Bóg Ojciec’, bo nie chodzi tu o to, by przeczyć dobroci Chrystusa albo Ducha Świętego; przeciwnie, należy uważać, jak to już poprzednio stwierdziłem, że pierwotna dobroć tkwi w Bogu Ojcu i że Syn, który się z Niego narodził, oraz Duch Święty, który od Niego pochodzi, niewątpliwie mają w sobie istotę dobroci istniejącej w źródle, z którego narodził się Syn i z którego pochodzi Duch Święty” („O zasadach” 1:2,13).

**Z** - „A więc również w odniesieniu do dobrych i świętych bytów musimy wyznawać podobny pogląd, to znaczy, że nie ma w nich substancjalnego dobra, którego istnienie wykazaliśmy jedynie w Chrystusie i Duchu Świętym oraz oczywiście w Bogu Ojcu. Dowiedziono bowiem, że natura Trójcy nie ma w sobie żadnej złożoności, a więc nie może się Jej przytrafić nic z tego, o czym mówiliśmy” („O zasadach” 1:5,3).

**Z** - „w nich bowiem nie było substancjalnej dobroci, takiej jak w Bogu, Jego Chrystusie i Duchu Świętym, bo tylko w tej Trójcy, która jest Twórczynią wszechrzeczy, tkwi substancjalna dobroć; pozostałe byty posiadają dobroć, która staje się ich udziałem i ginie, a znajdują się one w stanie szczęśliwości wówczas, gdy uczestniczą w świętości, mądrości i w samym Bóstwie” („O zasadach” 1:6,2).

**R** - „Na tym przeto polega pierwszy sposób panowania Chrystusa nad wszystkimi. Drugi polega na tym, że jako dobry i Syn dobrego Ojca nie chce przemocą skłaniać duchów rozumnych do posłuszeństwa swemu prawu, lecz czeka, aby przyszły dobrowolnie, albo z wyboru, a nie z konieczności dążyły do dobra” („Komentarz do Listu do Rzymian” 9:39).

**R** - „Gdyby bowiem nie pochodził od tej boskiej substancji i gdyby nie był Synem tego Ojca, o którym powiedziano: ‘Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg Ojciec’, nie mógłby przecież okazać tak wielkiej dobroci wobec nas. Skoro zatem na podstawie wyrazu tak wielkiej dobroci dowiadujemy się, że to On jest tym Dobrym, to być może za tego Dobrego ktoś też odważyłby się umrzeć. Skoro bowiem każdy pozna dobroć Chrystusa w stosunku do siebie i będzie mieć rozlaną w sercu miłość Jego, to wówczas zapragnie nie tylko umrzeć, lecz odważnie umrzeć za tego Dobrego” („Komentarz do Listu do Rzymian” 4:10).

**R** - „Jedynym prawdziwym dobrem jest Bóg, którego obrazem dobroci jest Syn [Mdr 7:26], i Jego Duch, który zwie się dobry [Ps 143:10]. A zatem ‘dobrami’ nazwał Apostoł to jedyne dobro, ponieważ znajduje się ono w Bogu Ojcu, Synu i Duchu Świętym” („Komentarz do Listu do Rzymian” 8:5).

**O** - „Jednym dobrem jest życie, i Jezus jest życiem. Drugim dobrem jest ‘światłość świata’, która jest prawdziwą światłością (...) kolejnym dobrem - zgodnie z pojęciem - jest prawda, a czwartym droga, która do prawdy prowadzi (...) Dobrem jest również brama (...) Chrystus zaś powiada: ‘Ja jestem bramą’ (...) Mądrość Boża jest więc dobrem (...) Moc Bożą nazwiemy już ósmym dobrem, którym jest Chrystus [1Kor 1:24]. Nie można pominąć milczeniem również Słowa - Boga, które zajmuje drugie miejsce po Ojcu; wszak i to dobro nie jest wcale gorsze od żadnego innego dobra” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” I:9,53-57).

**O** - „Gdy Zbawiciel nasz i Pan usłyszał kiedyś, że ktoś nazywa Go ‘dobrym nauczycielem’ odesłał go do swego Ojca mówiąc: ‘Czemu mnie nazywasz dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden Bóg Ojciec’. Jeżeli słusznie powiedział tak Syn Miłości Ojca, który jest obrazem dobroci Bożej, o ileż słuszniej mogłoby słońce powiedzieć tym, którzy mu się kłaniają: ‘Czemu mi się kłaniasz?’ ‘Panu Bogu twemu kłaniać się będziesz i tylko jemu służyć będziesz’.” („Przeciw Celsusowi” 5:11).

**O** - „Ojciec bowiem jest dobry, a Zbawiciel jest obrazem jego dobroci. Skoro zaś Bóg w Chrystusie jedna ze sobą świat [2Kor 5:19] (...) wówczas Chrystus spełniając dobrodziejstwa wobec całego świata udziela ich...” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” VI:57,295).

**O** - „Będąc tedy obrazem ojcowskiej dobroci, powiada: „Czemu mnie nazywasz dobrym’.” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” XIII:36,234).

**O** - „Zbawiciel przygotowuje wszystkie istoty do tego, żeby na końcu przyjęły dobroć Ojca. O tej dobroci myślał Jezus, kiedy tak mówił do tego, kto go nazwał ‘dobrym nauczycielem’: ‘Czemu mnie nazywasz dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden Bóg Ojciec’.” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” I:35,254).

**O** - „Albowiem jedynie Ojciec, który posłał Jezusa (...) jest dobry i większy od tego, który został posłany” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” VI:39,200).

**O** - „My jednak dajemy wiarę Zbawicielowi, który rzekł: ‘Ojciec, który mnie posłał, jest większy ode mnie’ i który z tego względu nie zgodził się na przyjęcie nadawanego mu określenia ‘dobry’, w jego ścisłym, prawdziwym i doskonałym znaczeniu, lecz z dziękczynieniem odniósł je do Ojca i czynił wyrzuty temu, kto zbyt wysoko chciał uczcić Syna” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” XIII:25,151).

Patrz też podobnie: **O** - „Zachęta do męczeństwa” 7.

### **Osobowość, Bóstwo i cześć dla Ducha Św.**

Orygenes zdecydowanie uznaje osobowość i Bóstwo Ducha Św. (także cześć dla Niego). Potwierdza też to, że za jego czasów raczkowała już herezja nie uznająca Jego osobowości, choć nie była ona za bardzo rozpowszechniona, bowiem nawet herezjarcha Ariusz (256-336r.) nadal uznawał, że Duch Św. jest osobą.

Oto nauka Orygeneses:

**O** - „Oznacza to, że Duch posiada substancję. Nie jest bowiem, wbrew niektórym ludzi, działaniem (energeia) Boga, nie posiadając, w ich mniemaniu, właściwości substancjalnych. Przecież i Apostoł wymieniwszy charyzmaty Ducha stwierdził zaraz: ‘Wszystko to sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce’ [1Kor 12:11]. A jeśli chce, działa i rozdziela, to jest bytem działającym, a nie samym działaniem” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” fragm. 37 - J 3:8).

**O** - „Duch zbliża się tylko do ludzi zacnych, do tych, którzy posiadają wiarę i cnotę; natomiast przebywa z dala od występnych, którzy zostali odsunięci (...) Duch jest bytem. Niektórzy bowiem sądzą, że Duch jest działaniem Boga nie posiadającym własnej substancji. Dlatego Apostoł wyliczywszy charyzmaty Ducha dodał stwierdzenie: ‘Sprawia to jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu, jak chce’ [1Kor 12:11]. Wskazuje na to również wypowiedź zawarta w Dziejach Apostolskich: ‘Postanowiliśmy, Duch Święty i my’ [Dz 15:28], oraz ‘Gdy pościli i odprawiali publiczne obrzędy na cześć Pana, rzekł Duch Święty: <Wyznaczcie mi Pawła i Barnabę do dzieła, do którego ich powołałem>’ [Dz 13:2]. Prorok Agabos powiada zaś: ‘To mówi Duch Święty...’ [Dz 21:11]” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” fragm. 123 - J 3:11).

**O** - „Na wstępie modlitwy należy według swych sił wielbić Boga przez Chrystusa, który razem z Nim jest uwielbiony, w Duchu Świętym razem z Nim wychwalanym. (...) Kończymy modlitwę uwielbieniem Boga przez Chrystusa w Duchu Świętym” („O modlitwie” 33:1).

**O** - „Duch bowiem jest jednym spośród wszystkich bytów i został uznany za niższego od tego, przez którego powstał - chociaż niektóre wypowiedzi, jak się wydaje, skłaniają nas ku wręcz przeciwnej opinii” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” II:11,86).

**O** - „My natomiast, będąc przekonani, że istnieją trzy byty substancjalne - Ojciec, Syn i Duch Święty...” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” II:10,75).

**O** - „Nazwa ‘cheruby’ znaczy: ‘pełnia poznania’; cheruby zaś zostały wyrzeźbione po to, aby za pomocą sztuki rzeźbiarskiej wyraźnie ukazana została boska natura. Czymże więc może być arka spoczywająca pod Przebłagalnią i cherubami, jeśli nie - jak sądzę - świętymi i błogosławnymi Potęgami obejmującymi Bóstwo Jednorodzonego i Ducha Świętego...” („Komentarz do Listu do Rzymian” fragm. gr. 5:5, papyrus Toura).

**Z** - „Pouczyli nas wreszcie apostołowie, że Duch Święty jest zjednoczony z Ojcem i Synem w chwale i godności” („O zasadach” 1:Przedmowa,4).

**Z** - „Co się zaś tyczy samoistnego bytu Ducha Świętego, to nie mógł mieć o nim najmniejszego pojęcia nikt poza tymi, którzy obcowali z Prawem i pismami proroków, oraz tymi, którzy wyznają wiarę w Chrystusa” („O zasadach” 1:3,1).

**Z** - „Wszystko to uczy nas, że istota Ducha Świętego ma tak wielką godność i znaczenie, iż zbawczy chrzest

nie może dopełnić się inaczej, jak tylko przez powagę najznamienitszej Trójcy, to znaczy w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, i że nazwa Ducha Świętego łączy się ściśle z imieniem Boga Ojca i Jego jednorodzonego Syna. Czyż więc nie zadziwi się ktoś nad najwyższą godnością Ducha Świętego, jeśli usłyszy, że może spodziewać się łaski człowiek, który ‘wyrzekł słowo przeciw Synowi Człowieczemu, ten jednak, kto zgrzeszy przeciwko Duchowi Świętemu, nie ma odpuszczenia ani w tym, ani w przyszłym wieku’? [Mt 12:32]” („O zasadach” 1:3,2).

**Z** - „Różnic tych i rozróżnień nie zauważają ludzie, którzy słyszeli wprawdzie, że Ewangelia nazywa Ducha Świętego Pocieszycielem, ale nie zastanawiając się, dlaczego nosi On takie imię, zestawiali Go z jakimiś marnymi duchami i usiłowali w ten sposób wprowadzić zamęt do Kościołów Chrytusowych, tak że spowodowali niemałe różnice zdań między braćmi. Ewangelia tymczasem przypisuje Mu tak wielką powagę i majestat, iż stwierdza, że apostołowie ‘nie mogą jeszcze pojąć tego, czego pragnął ich nauczyć Zbawiciel, zanim przybędzie Duch Święty’ [J 16:12-14]; On to wlewając się w dusze potrafi ich oświecać w sprawie istoty i wiary Trójcy. Heretycy natomiast na skutek braku doświadczenia swojego rozumu nie tylko nie potrafią logicznie wyjaśnić tego, co słuszne, ale nawet nie umieją uważnie wysłuchać tego, co my mówimy; głosząc niegodne opinie na temat Bóstwa Ducha Świętego popadli w błędy i kłamstwa, bardziej zwiódł ich fałszywy duch niż wykształciły nauki Ducha Świętego...” („O zasadach” 2:7,3).

**H** - „Inni czytają tekst ‘Poślę wam Rzecznika, Ducha Świętego’, nie chcą uznać, że chodzi tu o trzecią Osobę, różną od Ojca i Syna, o boską i wzniosłą Istotę, lecz twierdzą, że słowa te odnoszą się do apostoła Pawła” („Homilia o Ewangelii św.Łukasza” 24:5).

**R** - „I dalej uważam, że trzecia studnia może oznaczać Ducha Świętego. I on bowiem jest osobą różną od Ojca i Syna, bo i o Nim tak powiedziano w Ewangelii: ‘Ojciec ześle wam innego Pocieszyciela, Ducha Prawdy’. Przeto owo rozróżnienie trzech osób w Ojcu, Synu i Duchu Świętym odnosi się do liczby mnogiej studni. Istnieje jednak jedno źródło tych studni: jedna jest bowiem substancja i natura Trójcy” („Homilia o Księdze Liczb” 12:1).

Patrz też rozdz. „Trójca Święta”.

### **Odwieczność Ducha Świętego**

**C** - „Nie jest bowiem tak, że Bóg nie był Ojcem i dopiero później zaczął nim być, tak jakby przeszkadzały Mu w tym jakieś przyczyny, które krępują zwykle śmiertelnych ludzi, tak że nie od razu, gdy tylko zaistnieją, mogą też być ojcami. Jeśli bowiem Bóg zawsze jest doskonały i nie brak Mu mocy, dzięki której jest Ojcem, i dobrą jest rzeczą, że jest On Ojcem tak wspaniałego Syna, dlaczegóż odkłada ten moment, dlaczego pozbawia się tego dobra, i nie od razu, jeśli tak można powiedzieć, gdy może być Ojcem, staje się Ojcem? To samo należy również powiedzieć o Duchu Świętym” („Komentarz do Księgi Rodzaju” cytaty za Pamfilem „W obronie Orygenesesa” 3:560-61).

### **Wszechwiedza Ducha Świętego**

**Z** - „Musimy zatem przyjąć, że jak Syn, który sam jeden zna Ojca, objawia Go, komu chce, tak samo i Duch Święty, który sam jeden ‘przenika nawet głębokości Boże’ [1Kor 2:10] objawia Boga, komu chce. ‘Duch bowiem tchnie, gdzie chce’. Nie należy przecież mniemać, że również Duch poznaje Boga dzięki objawieniu Syna, bo gdyby tak było, to Duch Święty przechodziłby ze stanu niewiedzy do wiedzy: bezbożnością jednak i głupotą jest wyznawanie Ducha Świętego i równoczesne przypisywanie Mu niewiedzy. Nie jest bowiem tak, że Duch Święty kiedyś dawniej był czymś innym i dopiero w wyniku rozwoju doszedł do tego, że stał się Duchem Świętym; to tak, jakby ktoś ośmielił się powiedzieć, że Duch nie znał Ojca, gdy nie był jeszcze Duchem Świętym, a później, gdy przyjął wiedzę, stał się również Duchem Świętym. Gdyby tak było, to Duch Święty nigdy nie znajdowałby się w jedności Trójcy, to znaczy w zjednoczeniu z nieodmiennym Ojcem i Jego Synem, chyba że zawsze był Duchem Świętym” („O zasadach” 1:3,4).

### **Duch Boży (Rdz 1:2) to Duch Święty**

**Z** - „Zatem Duch Boży, który, jak napisano, ‘na początku’ aktu stworzenia świata ‘unosił się nad wodami’ [Rdz 1:1-2], w moim przekonaniu nie jest różny od Ducha Świętego, tak jak ja to potrafię pojąć i jak wyjaśniając odnośny ustęp Pisma świętego wykazałem...” („O zasadach” 1:3,3).

### **Duch Święty stworzeniem?**

Pomimo tych wszystkich tekstów Orygenesesa o Bóstwie i pochodzeniu Bożym Ducha Św. niestety znajdziemy u niego też zdania przeciwstawne, gdzie mówi on o stworzeniu Go (choć nazywa Go ‘bytem’). Jeśli nie są to teksty sfalszowane przez heretyków, to niestety nie da się ich uzgodnić z przedstawionymi powyżej. Można jednak zauważyć, że brak w nich potwierdzenia Pismem Św., że Duch Św. dosłownie jest stworzeniem. Orygenes pozostawia też jakieś rozważania, w których jakby sugeruje aby czytający sam wyciągnął wniosek

czy Duch Św. jest stworzony czy niestworzony. To wszystko dotyczy jednego i tego samego pisma. Jest też zaprzeczenie stworzenia Ducha Św.

**O** - „W związku ze zdaniem: ‘Za jego pośrednictwem wszystko się stało’, oraz dlatego, że wynika zeń wniosek, iż Duch, jako był stworzony, powstał ‘przez Słowo’, nasuwa się pytanie: Dlaczego w niektórych Pismach Duch Święty jest jak gdyby bardziej szanowany od Chrystusa?” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” II:11,79).

**O** - „My natomiast, będąc przekonani, że istnieją trzy byty substancjalne - Ojciec, Syn i Duch Święty, oraz wierząc, że żaden byt oprócz Ojca nie jest niestworzony (...) to jednak Duch Święty jest czcigodniejszy od wszystkiego i pod względem stanowiska zajmuje pierwsze miejsce wśród bytów, które Ojciec stworzył przez Chrystusa” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” II:10,75).

**O** - „Jeżeli więc prawdą jest, że ‘za jego pośrednictwem wszystko się stało’ [J 1:3], to trzeba się zastanowić, czy również Duch Święty powstał ‘za jego pośrednictwem’. W moim przekonaniu bowiem ten, kto twierdzi, że Duch Święty jest bytem stworzonym, oraz przyjmuje, że ‘wszystko się stało za pośrednictwem Słowa’, musi uznać, że również Duch Święty powstał ‘za pośrednictwem Słowa’, a Słowo jest starsze od Ducha Świętego. Temu natomiast, kto nie zgadza się, iż Duch Święty powstał ‘przez Chrystusa’, a sądzi, że prawdą jest to, co zawiera się w omawianej Ewangelii, pozostaje przyjąć, że Duch Święty jest bytem niestworzonym” („Komentarz do Ewangelii św.Jana” II:10,73).

Orygenes pozostawił też dziwne rozważania - czy Duch Św. nie jest zrodzony i czy jest Synem Bożym:

**Z** - „Nie rozstrzygnięto wyraźnie, czy Duch jest zrodzony, czy nie zrodzony oraz czy i On ma być uważany za Syna Bożego, czy nie; nad problemem tym trzeba się w miarę możliwości zastanowić na podstawie Pisma Świętego i przeanalizować go w dogłębnym badaniu” („O zasadach” 1:Przedmowa,4).

**Z** - „Jednakże do tej pory nie mogłem znaleźć w Piśmie świętym żadnego stwierdzenia, które określałoby Ducha Świętego jako istotę stworzoną, nawet w znaczeniu, w jakim Salomon mówi o Mądrości - jak to powyżej wyłożyłem, ani w takim sensie, w jakim należy rozumieć Życie, Słowo i pozostałe określenia odnoszące się do Syna Bożego...” („O zasadach” 1:3,3).

**Z** - „wszystko, co istnieje, zostało uczynione przez Boga i że nie ma niczego, co by nie było stworzone, z wyjątkiem istoty Ojca, Syna i Ducha Świętego” („O zasadach” 4:4,8).

Patrz też opinia Rufina („O fałszowaniu pism Orygenesesa” 1) cytowana w I części tego artykułu w rozdz. „Rufin o fałszowaniu przez heretyków pism Orygenesesa”.

### **Duch Święty niższy od Syna?**

Patrz podrozdział „Syn niższy od Ducha Świętego?” (rozdz. „Syn drugi po Ojcu”).

### **Duch Święty wyższy od Ojca i Syna?**

**Z** - „Niechaj jednak nikt nie sądzi, że twierdząc, iż Duch Święty bywa udzielany wyłącznie świętym, a dobrodziejstwa i działanie Ojca i Syna docierają ‘do dobrych i złych, sprawiedliwych i niesprawiedliwych’ [Mt 5:45] stawiamy Ducha Świętego ponad Ojcem i Synem albo przypisujemy Mu w ten sposób wyższą godność. Wcale nie! Opisaliliśmy bowiem właściwość Jego łaski i działania. Zresztą nie można mówić o czymś wyższym i niższym w istocie Trójcy, ponieważ będąc źródłem Bóstwa obejmuje Ona wszystko swoim Słowem i Rozumem, natomiast ‘tchnieniem ust swoich’ uświęca wszystko, co zasługuje na uświęcenie, stosownie do słów Psalmu: ‘Przez Słowo Pana powstały niebiosy, a cała moc przez tchnienie [Ducha] ust Jego’ [Ps 33:6]” („O zasadach” 1:3,7).

### **Duch Święty nie jest dobry?**

Patrz podrozdział „Nauczyciel Dobry (Mk 10:17)” w rozdziale „Syn drugi po Ojcu”.

W ostatniej (IV) części artykułu przedstawimy rozdziały: „Trójca Święta” oraz „Modlitwa do Jezusa i cześć dla Niego”.



Uwagi:

Wszystkie podkreślenia tekstu pochodzą od autora artykułu.

Cytaty z dzieł Orygenesu według:

„*Dyskusja z Heraklidesem*, Orygenes” przekł. T.A.Zajkowski (zawarte w *Studia Theologica Varsaviensia* Nr 5 s.129-180), Warszawa 1967;

„*Uczta, Św. Metody z Olimpu, Homilie o Pieśni nad Pieśniami, Zachęta do męczeństwa*, Orygenes” przekł. S.Kalinkowski, Warszawa 1980;

„*Komentarz do Ewangelii św. Jana*, Orygenes” przekł. S.Kalinkowski, Warszawa 1981;

„*Homilie o Księdze Jeremiasza, Komentarz do Lamentacji Jeremiasza, Homilie o Księgach Samuela i Księgach Królewskich*, Orygenes” przekł. S.Kalinkowski, Warszawa 1983;

„*Przeciw Celsusowi*, Orygenes” przekł. S.Kalinkowski, Warszawa 1986;

„*Homilie o Księgach Liczb, Jozuego, Sędziów*, Orygenes” przekł. S.Kalinkowski, Warszawa 1986;

„*Homilie o Ewangelii św. Łukasza*, Orygenes” przekł. S.Kalinkowski, Warszawa 1986;

„*Odpowiedź na Słowo. Najstarsi mistrzowie chrześcijańskiej modlitwy*, Tertulian, Cyprian, Orygenes” H.Pietras, Kraków 1993;

„*Komentarz do Listu świętego Pawła do Rzymian*, Orygenes” przekł. S.Kalinkowski, Warszawa 1994;

„*Pisma Paschalne*, Orygenes, Pseudo-Hipolit, Pseudo-Chryzostom” przekł. S.Kalinkowski, Kraków 1994;

„*O zasadach*, Orygenes” przekł. S.Kalinkowski, Kraków 1996;

„*Obrona Orygenesu, Pamfil z Cezarei. O fałszowaniu pism Orygenesu, Rufin z Akwilei*” przekł. S.Kalinkowski, Kraków 1996;

„*Komentarz do Ewangelii według Mateusza*, Orygenes” przekł. K.Augustyniak, Kraków 1998;

„*Homilie o Księgach Izajasza i Ezechiela*, Orygenes” przekł. S.Kalinkowski, Kraków 2000;

„*Komentarz do Ewangelii według Mateusza*, Orygenes” przekł. K.Augustyniak, Kraków 2002;

Przytaczane publikacje Świadców Jehowy:

„*‘Wieczyste zamierzenie’ Boże odnosi teraz triumf dla dobra człowieka*” 1978 s.27;

Strażnica Rok CVII [1986] Nr 10 s.23;

„*Czy wierzyć w Trójkę?*” 1989 s.7;

Strażnica Nr 7, 1992 s.29;

Strażnica Nr 14, 2001 s.30-31 (art. „*Jaki wpływ na Kościół wywarły nauki Orygenesu?*”).

Włodzimierz Bednarski

źródło: <https://www.apologetyka.info/trojca-swieta/pisarze-wczesnochrzescijanscy/orygenes-antytrynitarzem-czesc-iii,247.htm>